

Sygn. akt I ACz 634/16

POSTANOWIENIE

Dnia 31 sierpnia 2016 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Edyta Buczkowska-Żuk (spr.)

Sędziowie: SA Tomasz Żelazowski

SA Krzysztof Górski

po rozpoznaniu w dniu 31 sierpnia 2016 roku w Szczecinie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) z siedzibą we W.

przeciwko M. S.

o zapłatę

w przedmiocie zażalenia powoda

na zarządzenie Przewodniczącego w Sądzie Okręgowym w Koszalinie

z dnia 10 czerwca 2016 roku, sygn. I Nc 148/16

p o s t a n a w i a:

oddalić zażalenie.

SSA K. Górski SSA E. Buczkowska-Żuk SSA T. Żelazowski

UZASADNIENIE

Zarządzeniem z dnia 10 czerwca 2016 roku Przewodniczący w Sądzie Okręgowym w Koszalinie w sprawie o sygn. I Nc 148/16 zwrócił pozew z dnia 29 marca 2016 roku.

W uzasadnieniu wskazano, że powód, reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wnosząc pozew przeciwko pozwanemu o zapłatę kwoty 90.632,51 złotych uiścił opłatę od pozwu w wysokości 1.133 złotych, zamiast prawidłowo 4.532 złotych.

W ocenie Przewodniczącego przepis art. 13 ust. 1a u.k.s.c. (w brzmieniu obowiązującym w dniu wnoszenia pozwu) stosuje się w sprawach o roszczenia wynikające z czynności bankowych, o których mowa w art. 5 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku - Prawo bankowe, które to czynności mogą być wykonywane wyłącznie przez banki, a nie przez powodowy fundusz inwestycyjny. Zatem w niniejszej sprawie zastosowanie znalazł przepis art. 13 ust. 1 u.k.s.c.

Zażalenie na powyższe zarządzenie wniósł powód, zaskarżając je w całości, jednocześnie zarzucając rozstrzygnięciu naruszenie przepisu art. 13 ust. 1a ustawy z dnia z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tj. Dz.U. z 2014 r. poz. 1025, ze zm.) poprzez jego niezastosowanie w okolicznościach niniejszej sprawy i uznanie, iż strona powodowa winna uiścić opłatę sądową od pozwu w wysokości wyższej niż 1000 zł.

W oparciu o wyżej sformułowany zarzut, skarżący wniósł o uchylenie zarządzenia o zwrocie pozwu, o zasądzenie na rzecz strony powodowej od strony pozwanej zwrotu kosztów wywołanych wniesieniem zażalenia, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych oraz o zwrot uiszczonych opłat sądowej od zażalenia.

Uzasadniając swoje stanowisko powód wskazał, że w niniejszej sprawie dochodzi roszczenia wynikającego z umowy kredytu, co jest kwestia bezdyskusyjną w jego ocenie. Podkreślono, że umowa przelewu wierzytelności nie jest źródłem roszczenia, a wierzytelność ta powstała na skutek dokonania czynności bankowej. Nadto wskazano, że przepis art. 13 ust. 1a u.k.s.c. został wprowadzony do systemu prawnego w związku z uchyleniem przepisów dotyczących bankowego tytułu egzekucyjnego, w tym także przepisu art. 786² § 1 k.p.c., który odnosił się do „czynności bankowej dokonanej bezpośrednio z bankiem”. Odnosząc się do powyższego zaznaczono, że racjonalny ustawodawca w przepisie art. 13 ust. 1a u.k.s.c. pominął określenie „dokonanej bezpośrednio z bankiem”, co musi prowadzić do logicznego wniosku, że przepis ten winien znaleźć zastosowanie niezależnie od tego, jaki podmiot występuje z żądaniem. Zaznaczono również, że istotą wprowadzenia powoływanego nowego przepisu jest ograniczenie wysokości opłat sądowych od pozwu w sprawach o roszczenia wynikające z czynności bankowych, tak aby w ostatecznym rozrachunku, pozwany zwracał powodowi niższe kwoty tytułem zwrotu kosztów (art. 98 k.p.c.).

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Zażalenie powoda okazało się bezzasadne.

Punktem wyjścia rozważań było ustalenie, czy roszczenie powoda wynikało z umowy kredytu udzielonego przez (...) Bank S.A. z siedzibą w W. (aktualnie (...) Bank S.A. z siedzibą w W.) pozwanej M. S., a więc czy dotyczyło czynności bankowych, czy też podstawą dochodzonego w tej sprawie roszczenia była wierzytelność powoda wobec pozwanego powstała na skutek zawarcia umowy przelewu wierzytelności przysługującej bankowi. Od tej oceny zależy bowiem wysokość opłaty, jaką powód zobowiązany był wnieść tytułem opłaty od pozwu.

W przepisach prawa bankowego nie zdefiniowano pojęcia „czynności bankowej”. W piśmiennictwie wskazuje się, że czynności bankowe niewątpliwie stanowią określenie uprawnień i obowiązków banków i w statucie danego banku znajduje się określenie czynności, do jakich wykonywania bank jest upoważniony. Jedną z czynności bankowych jest udzielanie kredytów. To właśnie w tej czynności powód dopatrywał się podstawy dochodzonego roszczenia. Wbrew jednak argumentacji powoda zawartej w zażaleniu na zarządzenie o zwrocie pozwu, brak jest podstaw do uznania, że powód dochodzi roszczenia z czynności bankowej w postaci udzielenia kredytu. Co prawda źródłem roszczenia banku wobec pozwanego była czynność bankowa, a więc czynność dokonana przez pozwaną z bankiem w postaci umowy kredytu, jednakże już roszczenie powoda nie wywodzi się z czynności bankowej, bowiem takiej strona powodowa z pozwanym nie dokonywała, ale z umowy cesji wierzytelności banku wobec tego pozwanego.

Podkreślenia wymaga, że mimo braku w prawie bankowym definicji „czynności bankowych” to z przepisów ustawy Prawo bankowe można wywodzić, że czynności określone w art. 5 ust. 1 prawa bankowego zarezerwowane są jedynie dla banków. Zatem również i działalność związana z udzielaniem kredytów zastrzeżona jest wyłącznie dla banku albo ma charakter czynności bankowej, o ile jest wykonywana przez banki lub inne podmioty na podstawie prawem przewidzianego zlecenia banku. Czynności wskazane w omawianym przepisie wskazują na obszar działania, który jest charakterystyczny dla działalności prowadzonej przez banki. Z samego faktu zawarcia z bankiem umowy przelewu wierzytelności nie można wywodzić, że podstawą roszczenia powoda będzie również czynność bankowa. O ile bowiem sama czynność cesji dla banku stanowi czynność bankową określoną w art. 5 ust. 2 Prawa bankowego, o tyle dla innego podmiotu już nie. Jeżeli nie jest ona dokonywana przez bank, a jedynie przez podmiot zajmujący się przejmowaniem wierzytelności bankowych, nie znajduje zastosowania regulacja wprowadzona art. 13 ust. 1a u.k.s.c.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko skarżącego, że przepis art. 13 ust. 1a u.k.s.c. został wprowadzony również w celu ochrony kredytobiorców przed zwrotem nierzadko bardzo wysokich kosztów procesu, w sytuacji przegranej przez nich sprawy. Niemniej zauważyć należy, że przed wprowadzeniem omawianego przepisu nabywcy wierzytelności bankowych dochodzili swoich roszczeń ponosząc opłatę sądową na zasadach wyrażonych w art. 13 ust. 1 u.k.s.c. Zatem

słusznie zważył Sąd I instancji, że dyspozycja normy art. 13 ust. 1a u.k.s.c. nie ma zastosowania do innych podmiotów, niż uczestniczących w czynności bankowej.

Za ścisłą interpretacją art. 13 ust. 1a ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zakresie jego adresatów przemawia również kolejna nowelizacja wspomnianego przepisu. Ustawą z dnia 18 marca 2016 r. o zmianie ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. poz. 421), która weszła w życie z dniem 15 kwietnia 2016 r. zmieniono przedmiotowy przepis w ten sposób, że otrzymał on brzmienie: Oplata stosunkowa w sprawach o roszczenia wynikające z czynności bankowych, o których mowa w art. 5 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe (Dz. U. z 2015 r. poz. 128, z późn. zm.), pobierana od konsumenta albo osoby fizycznej prowadzącej gospodarstwo rodzinne wynosi 5% wartości przedmiotu sporu lub przedmiotu zaskarżenia, jednak nie mniej niż 30 złotych i nie więcej niż 1000 złotych. Racjonalny ustawodawca, dokonującego kolejnej nowelizacji, dał zatem wyraz temu, że jego celem nie było nawet uprzywilejowanie szerokiego kręgu podmiotów profesjonalnych dokonujących czynności bankowej, ale wyłącznie podmiotów słabszych, tj. konsumentów i osób fizycznych „prowadzących gospodarstwo rodzinne”. Kierunek zmian nakazuje zatem, aby również w poprzednio obowiązującym stanie prawnym - mającym zastosowanie w niniejszej sprawie - nie interpretować art. 13 ust. 1a u.k.s.c. w ten sposób, aby przyznawać szerszemu, niż to wynika wprost z przepisu, kręgowi podmiotów prawa do uiszczania niższej opłaty od pozwu.

Na marginesie wskazać należy, że powód dochodzi swoich wierzytelności w swoim imieniu, a nie działa w imieniu banku. To powód wskutek zawarcia umowy przelewu wierzytelności stał się podmiotem praw i obowiązków wynikających z określonego zobowiązania. Zatem wskazywanie przez powoda, że w istocie to bank dochodzi swoich wierzytelności poprzez fundusz sekurytyzacyjny jest niezrozumiałe.

Jak trafnie wskazał Sąd Okręgowy, zgodnie z treścią art. 13 ust. 1a u.k.s.c. tylko w sprawach o roszczenia wynikające z czynności bankowych, o których mowa w art. 5 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe, opłata stosunkowa wynosi 5% wartości przedmiotu zaskarżenia, jednak nie mniej niż 30 złotych i nie więcej niż 1.000 zł. Natomiast opłata od pozwu w tej sprawie została prawidłowo wyliczona przez Sąd I instancji na kwotę 4.532 złotych. Nieuiszczenie opłaty stosunkowej jest brakiem fiskalnym, o którym mowa w art. 130 § 1 k.p.c. W zależności od tego, czy strona jest reprezentowana w postępowaniu sądowym przez zawodowego pełnomocnika, odmienne są skutki procesowe związane z nieuiszczeniem takiej opłaty. Gdy strona jest reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika i wniosła nieopłacone albo nieopłacone w odpowiedniej wysokości pismo podlegające opłacie stosunkowej (z taką sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie), wówczas przewodniczący zwraca pismo bez wzywania o uiszczenie opłaty. Zawodowy pełnomocnik powoda uiszczył jedynie kwotę 1.133 zł, a więc prawidłowo Sąd Okręgowy orzekł o zwrocie pozwu na podstawie art. 130² § 1 k.p.c.

Mając to na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 k.p.c. oddalił zażalenie jako niezasadne.

SSA K. Górski SSA E. Buczkowska-Żuk SSA T. Żelazowski